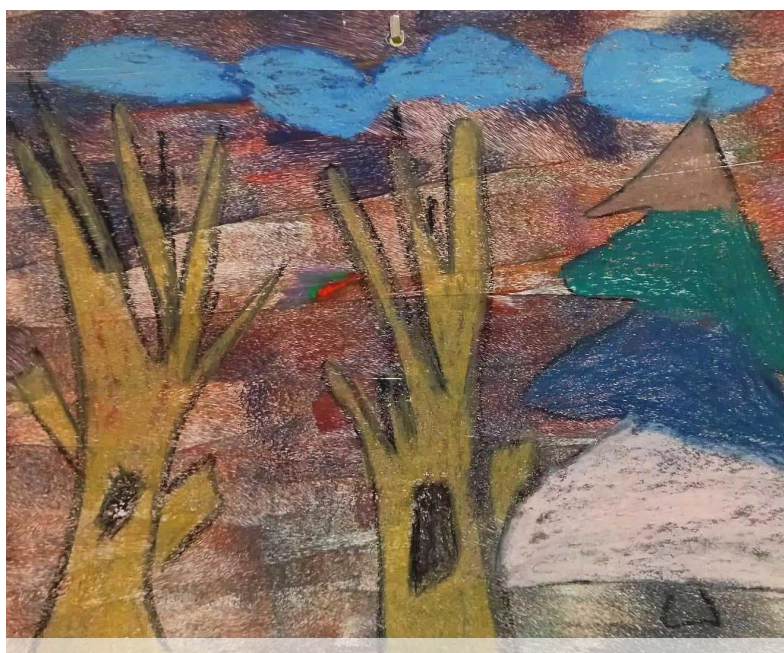
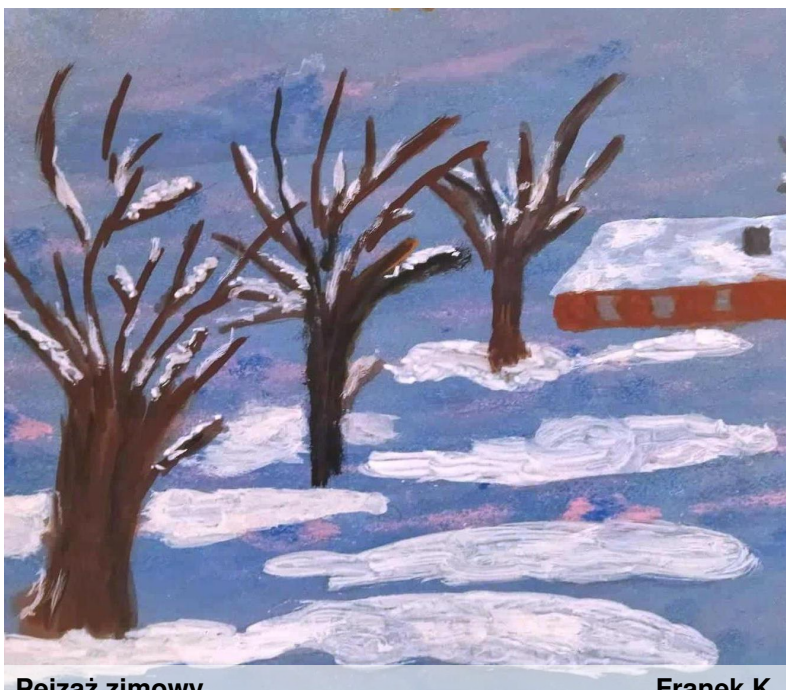




***Szczypie w nosy, szczypie w uszy, mroźnym śniegiem
w oczy prószy, wichrem w pola gna! Nasza zima... zła?***



Świąteczny czas w szkole

Szkolne Kolo Wolontariatu, jak co roku, zorganizowało akcję dzielenia się dobrem z innymi. W ramach akcji **“Razem na święta”** przygotowaliśmy *paczki dla potrzebujących rodzin z naszej szkoły*. Radość, która zagościła na twarzach osób obdarowanych, jest najpiękniejszym gwiazdkowym wzruszeniem.

W tym magicznym czasie świąt pamiętajmy o tych, którzy są wokół nas. Czasem wystarczy jedno ciepłe słowo, wspólnie wypita herbata czy inny gest wsparcia, aby uczynić czyjeś życie mniej smutnym.

Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w naszą zbiórkę i przynieśli dary. Wasza dobroć niech wraca do Was każdego dnia i czyni życie lepszym.



Razem na Święta

Klub 8



Świąteczne paczki

Fundacja
ORLEN

*“Jeśli choć jedną dobrą myśl,
wniosłeś do czyjegoś umysłu,
jedno dobre uczucie zaszczyliłeś
w czyjeś serce,
jedną godziną szczęścia
rozpromieniłeś smutne, szare
życie,
spełniłeś zadanie anioła na ziemi”*
Emile Zola

Święta Bożego Narodzenia to czas, na który wszyscy czekamy cały rok. To czas, w którym radość z obdarowywania miesza się ze wzruszeniem bycia z bliskimi i kochającymi ludźmi.

Wolontariusze z fundacji ORLEN pomogli Świętemu Mikołajowi rozdać paczki dla dzieci z naszej szkoły. Bardzo dziękujemy!

Jak spędziliśmy Święta Bożego Narodzenia i przywitaliśmy Nowy Rok w naszych domach?

Świąteczny czas w moim domu

Święta to czas ubierania choinki, przygotowywania potraw oraz spotkań z rodziną, a także serdeczne życzenia przy dzieleniu się opłatkiem.

Jak co roku wieszaliśmy bombki na choince i czekałem na prezenty. Po wigilii spędzonej z mamą w domu w pierwszy dzień świąt pojechałem do babci.

Pochwaliłem się prezentami: książką Szymona Radzimińskiego o Etiopii oraz smartwatchem Xiaomi Mi Smart Band 5.

Obiad jedliśmy u cioci Ani. Były sałatki, ciasta, pierogi, flaki. Na obiedzie była cała rodzina. Składaliśmy sobie życzenia. Mama życzyła mi, żebym był zdrowy i nie denerwował się. Ja mamie życzyłem: Wesołych Świąt! A babci – wszystkiego najlepszego na święta.

W drugi dzień świąt byłem w domu. Słuchałem kolęd z płyt CD. Ustawiałem na boombox'ie kanały radiowe. Świetnie mi się to udało.

W sylwestra gościliśmy Agnieszkę i babcię Zosię. Nowy Rok przywitaliśmy życzeniami i szampanem bezalkoholowym. Babcia Zosia oglądała Sylwestra Marzeń z Dwójką w Zakopanem. Mama z Agnieszką pojechały na bal sylwestrowo-noworoczny w OSP w Antoniewie. W sylwestra oglądałem z babcią Różaniec i Apel Jasnogórski w Telewizji TRWAM.

Święta były bardzo udane. Najbardziej podobała mi się wizyta u babci. Podczas świąt odpocząłem i chętnie wróciłem do szkoły. *Kacper Zygmunciak*



Nasza szopka bożonarodzeniowa zajęła I miejsce w konkursie "POLSKA SZOPKA REGIONALNA"



Pory roku

Nastał nowy rok, nowy dzień
Każdy dzień dłuższy jest
Zawsze trochę więcej dnia
Dla siebie mam
Trochę zimna, trochę ciepła
Zawsze lepiej, gdy gorąco... Ale!
Ale!
Gdy gorąco, to niedobrze też jest
nam
Och, to lato! Och, ta zima!
W lato ciepło, w zimę mroźno
Lepiej wiosną
Wolę wiosnę
wtedy chmury są radosne
A jesienią zawsze liście
wszędzie...
A wy?
Co lubicie?
Wiosnę, lato, jesień, zimę?

Kacper Grabowski



Ciekawe, czy kurki Roksany przemówiły w Wigilię ludzkim głosem?



Moje kury

Napoleon nie jest agresywny, nawet rano nie pieje, dlatego że to jeszcze kurczaczek. Bardzo mnie lubi, tylko że bardzo boi się moich kur. Gdy kury go gonią, to wie, że może mi zaufać i wskazuje mi na ramię i zasypia.

Następną kurą jest **Alicja**. Alicja jest taką kurką królową, dlatego że ona była pierwszą

kurą na podwórku. Jest bardzo fajna, bo znosi pyszne jajka.

Teraz opowiem o kurze **Perełce**. **Perełka** jest największą moją kurą i najwięcej waży, ale za to bardzo boi się każdego i potrafi bardzo szybko biegać.

Teraz kura czubotka **Coco**. Coco ma takie imię, ponieważ cały czas robi "kokokoko" i mocno dziobie.

Jest też inna

kura czubotka **Fruzia**. Jej imię pochodzi od dużej fryzury. W tej fryzurze ma jedno białe pióro.

Jest jeszcze kura **Balbinka**. Balbinka jest kurą czubatką i też znosi przepyszne jajka, i to różowe.

Goti jest czarną kurą i gdy promienie słońca padają jej na piórka, to ma kolorowe.

A teraz ostatnia kura, **Śnieżynka**

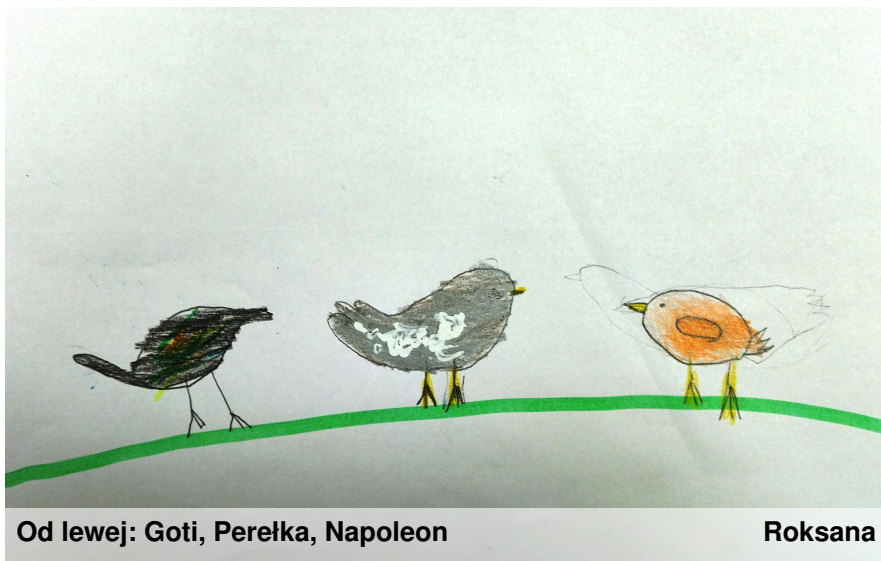
. **Śnieżynka** jest cała biała i ma trochę czarnych piórek, ale też jest fajna, bo ma miękkie pióra.

Zachęcam was do hodowania kur, bo to fajna praca.

Dzięki moim kurom zyskałam przyjaciółki i przyjaciela koguta.

Dzień dobry!
Nazywam się Roksana.
Chciałabym zaprezentować wam moje hobby, jakim jest hodowanie kur.

Moje kury nazywają się: Alicja, Goti, Śnieżynka, Perełka, Balbinka, Coco, Fruzia i kogut Napoleon. Poznajcie je wszystkie!



Od lewej: Goti, Perełka, Napoleon

Roksana



Co Oko widziało?

Moi najmilszi!
Bardzo, bardzo przyjemnie było mi wśród Was w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Tyle dobroci i ciepła serc, tyle radości i wdzięczności. Teraz chciałabym Wam życzyć dobrego wypoczynku podczas zbliżających się ferii zimowych. Nabierajcie energii i nie traćcie humoru.
Pamiętajcie o bezpieczeństwie i trzymajcie się zdrowo!
Do zobaczenia po feriach. *Ok*

Natalka opowiada o rasach psów



GONCZY POLSKI

Historia

Gończy polski jest rodzimą rasą polską, występującą głównie na terenie Polski południowej i na Mazowszu. Na początku drugiej połowy XX wieku usystematyzowaną hodowlą psów gończych zajmowali się przede wszystkim płk Piotr Kartawik i płk Józef Pawłusiewicz. Pierwszy hodował psy większe i cięższe, drugi lżejsze. W 1983 roku psom w typie ogara Pawłusiewicza nadano nazwę gończy polski (ang. *Polish Scenthound*) i podjęto starania, aby jej wzorzec został zatwierdzony i oficjalnie zarejestrowany przez FCI.

Charakterystyka

Gończy polski to pies średniej wielkości o zwinnej, lekkiej budowie, z wyraźną muskulaturą. Jego charakterystyczną cechą są dość długie, trójkątne uszy opadające wzdłuż niezbyt dużej głowy. Ma ciemne, średniej wielkości oczy o łagodnym wyrazie i stosunkowo dużą, czarną trufłę nosową.

Usposobienie

Zrównoważony charakter psa sprawia, że bardzo dobrze odnajduje się on w roli przyjaznego towarzysza, wiernego i oddanego właścicielowi. Gończy polski jest psem inteligentnym i podatnym na szkolenia. Właściwie wychowywany z pewnością okaże niezastąpionym pomocnikiem i przyjaznym całej rodzinie pupilem.

Zdrowie

Szeroka pula genetyczna i hodowla nastawiona w dużym stopniu na użytkowość sprawiają, że gończy polski to rasa zdrowa i długowieczna. Gończy polski może mieć jednak skłonność do zapalenia ucha. Ze względu na energiczność psów tej rasy zdarzają się także różne urazy łap i ścięgien.

Metryczka

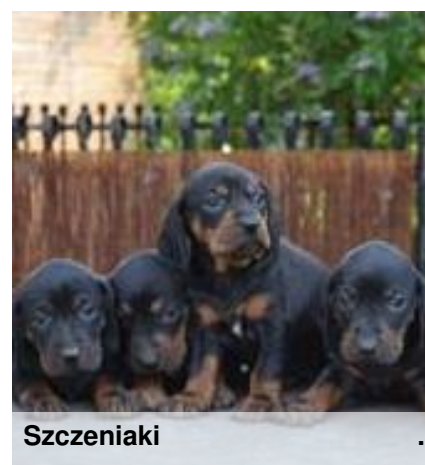
Pochodzenie – Polska

Wysokość w kłębie – Samiec: 55-59 cm, Samica: 50-55 cm (z tolerancją +/- 3cm)

Waga – psy: 25-30 kg, sukienki: 25-20 kg

Długość życia – 12-16 lat

Ciekawostka – proces pełnego uznania nowej rasy jest długi, wymaga utrwalenia i ujednoczenia cech. Wymagane są badania zdrowotności osobników i wystarczająco liczna populacja rasy.



Szczeniaki



Stopka redakcyjna

1. **Kacper Grabowski** – redaktor
2. **Piotr Radomski** – ilustrator
3. **Nikola Staniak** – redaktor
4. **Natalia Ludwiczak** – redaktor
5. **Kacper Zygmunciak** – korespondent „Z życia szkoły”